

Sygnatura akt VIII Ga 93/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Anna Górnik (spr.)

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 10 października 2017 roku, sygnatura akt V GC 441/17

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. W. SSO A. B. SSO A. G.

VIII Ga 93/18

UZASADNIENIE

W dniu 2 lutego 2017 roku powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. wystąpił do tutejszego Sądu z pozwem przeciwko pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. o orzeczenie nakazem zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym, aby pozwana zapłaciła powodowi kwotę 7.539,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem zwrotu poniesionej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. W uzasadnieniu niniejszego pozwu powód wskazał, iż pozwana nie uregulowała w całości należności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 21 kwietnia 2017 roku pozwana zakwestionowała w całości roszczenie powoda. Opisała ponadto okoliczności faktyczne i prawne.

Wyrokiem z dnia 10 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. Wydział V Gospodarczy zasądził od pozwanej A. (...) Towarzystwo (...) na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 5.677,19zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalił. Sąd zasądził również od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.051,81 zł tytułem zwrotu części procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu przez Sąd następującego stanu faktycznego:

W dniu 17 września 2016 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanego A. K.. Szkoda została zgłoszona pozwanej i zarejestrowana pod numerem (...). Pozwana jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej uznała swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła bezsporną część odszkodowania.

Poszkodowany w dniu 18 września 2016 roku podpisał z powodem umowę najmu, na mocy której powód wynajął poszkodowanej pojazd zastępczy marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wynajęty samochód odpowiadał klasie pojazdu, który został uszkodzony. Strony ustaliły wynagrodzenie za każdą dobę wynajmu na kwotę 320 złotych plus VAT. Analogiczne umowy najmu zostały kolejno zawarte w dniach 25 września, 2 października, 9 października, 16 października oraz 23 października 2016 r. Przedmiotowy pojazd został poszkodowanemu wydany w dniu 18 września 2016 roku, a zwrócony w dniu 28 października 2016 roku. Czas najmu wynosił zatem 40 dni.

W dniu 28 października 2016 roku powód wystawił na rzecz poszkodowanego fakturę numer (...) na kwotę 15.744,00 zł brutto.

W dniu 28 października 2016 r. powód nabył od poszkodowanego w drodze cesji wierzytelność obejmującą roszczenie o odszkodowanie przysługujące poszkodowanemu z tytułu niemożności korzystania przez poszkodowanego z jego pojazdu oraz wynikających stąd kosztów wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego.

Decyzją z dnia 24 listopada 2016 r. pozwana przyznała powodowi odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 8.204,10 zł brutto. Pozwana przyznała odszkodowanie za okres 29 dni korzystania z pojazdu, przy zmniejszonej stawce w wysokości 230 zł netto za jeden dzień najmu pojazdu.

Kwota dochodzona przez powoda stanowiła różnicę między kosztami najmu pojazdu zastępczego wskazanymi w fakturze VAT wystawionej poszkodowanemu, a odszkodowaniem wypłaconym z tego tytułu przez pozwaną.

W ocenie pozwanej roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwana zakwestionowała zasadność najmu pojazdu zastępczego co do wysokości. Pozwana kwestionowała w pierwszej kolejności wysokość stawki dobowej za korzystanie przez poszkodowanego z samochodu zastępczego. Pozwana wskazała, iż w trakcie rozmowy telefonicznej prowadzonej przez pracownika pozwanej z poszkodowanym w dniu 19 września 2016 roku zaoferowała poszkodowanemu bezpłatne udostępnienie pojazdu zastępczego na czas niezbędnej naprawy pojazdu, wskazując jednocześnie, że w przypadku wynajęcia pojazdu od innego podmiotu, pozwana będzie akceptować stawkę najmu w wysokości 230,00 zł netto za pojazd klasy E. Ponadto w e-mailu oraz piśmie z dnia 19 września 2016 r. pozwana poinformowała poszkodowanego o możliwości organizacji przez pozwaną bezpłatnego wynajmu pojazdu zastępczego w jednej z firm zajmujących się najmem pojazdów zastępczych, współpracujących z pozwaną.

Pozwana podkreśliła ponadto, iż rezygnacja poszkodowanego z pojazdu zastępczego oferowanego bezgotówkowo oraz podjęta przez niego decyzja o skorzystaniu z najmu pojazdu oferowanego przez powoda według znacznie wyższej stawki stanowiły działanie wbrew obowiązkowi minimalizacji szkody, sprzeczne z obowiązkiem współdziałania w likwidacji szkody.

Pozwana zakwestionowała w dalszej kolejności również sam okres, w którym poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego. W opinii pozwanej, najem pojazdu przez poszkodowanego przez 40 dni nie był niczym uzasadniony. Pozwana uznała za zasadny 29-dniowy okres najmu, tj. okres od powstania szkody do dostarczenia kosztorysu do

warsztatu, 6 dni technologicznego czasu naprawy, 2 dni na dodatkowe czynności oraz 4 dni wolne od pracy w okresie naprawy. Zdaniem pozwanej, najem pojazdu zastępczego powyżej 29 dni nie pozostawał w normalnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem powodującym szkodę.

Na wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. techniki i mechaniki samochodowej, zawarty w sprzeciwie od nakazu zapłaty, zleceniem z dnia 19 lipca 2017 r. Sąd zlecił biegłemu sądowemu sporządzenie opinii na okoliczność adekwatnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, odniesienie się do zastosowanej stawki najmu w relacji do średnich stawek najmu. Zlecona opinia została sporządzona w dniu 14 sierpnia 2017 r. W przedmiotowej opinii biegły sądowy ustalił średnią stawkę za wynajem pojazdu za jeden dzień na rynku lokalnym na poziomie 282,14 zł netto. Biegły wskazał również, że w obliczu braku informacji o obłożeniu warsztatu wykonującego naprawę w okresie, w jakim wystąpiła szkoda, nie jest w stanie udzielić informacji o czasie oczekiwania na naprawę, podobnie jak nie jest w stanie ustalić, dlaczego dostarczenie niektórych części trwało dłużej niż standardowo. Biegły podkreślił jednakże, że w przypadku przyjęcia, że w okresie wystąpienia szkody warsztat nie był w stanie przyjąć od razu uszkodzonego pojazdu ze względu na obłożenie stanowisk, oraz że nie miał wpływu na termin otrzymania zamówionych niezwłocznie części, adekwatny czas naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego mógł trwać w dniach 17 września 2016 r. - 28 października 2016 r.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powód uzasadnił swoją legitymację czynną wobec pozwanej tym, że nabył wierzycelność o wypłatę odszkodowania od poszkodowanej, na podstawie cesji (art. 509 k.c.). Przedmiotem przelewu może być wierzycelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Skuteczne jest zbycie wierzycelności, nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika (tak: wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., III KKN 423/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 92).

W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności sprawcy za zaistniałą kolizję drogową i w konsekwencji swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – posiadacza pojazdu mechanicznego. Spór koncentrował się w głównej mierze wokół zasadności domagania się od pozwanej zapłaty należności wynikającej z umowy najmu pojazdu zastępczego za okres 40 dni. W ocenie pozwanej dobową stawka najmu w wysokości 320,00 zł netto była zawyżona.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd za ważne uznał umowy najmu pojazdu zastępczego zawarte w dniach 18.09.2016 r., 25.09.2016 r., 2.10.2016 r. 9.10.2016 r., 16.10.2016 r. i 23.10.2016 r. Dołączone do pozwu dokumenty bezspornie wykazywały bowiem, iż umowy została zawarta przez uprawnione do tego osoby – poszkodowanego i powoda a nadto określała elementy przedmiotowo istotne w świetle art. 659 § 1 k.c. umowy najmu, a więc przedmiot najmu i czynsz najmu. Na marginesie tylko wskazać należy, iż w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, iż czynsz najmu nie musi być ustalony poprzez podanie konkretnej sumy, ale możliwe jest jego dorozumiane określenie, np. poprzez odwołanie się do stosowanych stawek (tak: H. Ciepła, w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 2, pod red. G. Bieńka, Warszawa 2007, s. 269).

W ocenie pozwanej nie jest uzasadnione żądanie przez powoda zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego według wynikającej z faktury nr (...) z dnia 28 października 2016 roku dobowej stawki najmu w wysokości 393,60 zł brutto (320,00 zł netto) z uwagi na zaproponowanie przez pozwaną nieodpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego za jej pośrednictwem oraz wskazania przez pozwaną, że w przypadku wynajęcia pojazdu przez poszkodowanego we własnym zakresie pozwana zwróci koszty wynajmu jedynie do wysokości stawki uznanej przez pozwaną dla pojazdu tej klasy, tj. stawki 230 zł netto za dobę. Wynika to jednoznacznie z rozmów prowadzonych z poszkodowanym. Stąd obliczenia i przyjęcie stawki wskazanej przez biegłego sądowego jako średniej. Pozwany zakwestionował również długość okresu, w którym poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego, wskazując, że 40-dniowy okres pozostawiania samochodu w naprawie nie był niczym uzasadniony, uznał zatem za zasadny jedynie 29-dniowy okres najmu. Pozwany wskazał, że szkoda w postaci kosztów najmu w wysokości przekraczającej kwotę uznaną przez pozwaną nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem.

Sąd podzielił powyższe twierdzenia pozwanej jedynie w części.

Odnosząc się w tym miejscu do treści art. 34 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) należy wskazać, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem (...) zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie natomiast z brzmieniem przepisu art. 361 § 1 k.c. odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Regułą jest zatem zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Co do zasady naprawienie szkody, według wyboru poszkodowanego, polega bądź na przywróceniu stanu poprzedniego, bądź na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przy dochodzeniu odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela, roszczenie poszkodowanego ogranicza się jednak do świadczenia w pieniądzu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż szkodę majątkową stanowi utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Korzystanie z samochodu jest obecnie standardem cywilizacyjnym, a zatem jeżeli osoba pojazd posiadająca utraci możliwość korzystania z niego z uwagi na jego uszkodzenie, ponosi tym samym szkodę. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego uznawane jest przy tym za normalne następstwo wypadku komunikacyjnego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., a zatem jeżeli poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Poszkodowanemu przysługuje wówczas od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, a więc niezbędnych do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 08.09.2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, Lex 146324 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28).

Podobne stanowisko zostało zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w Gdyni w wyroku z dnia 21 września 2009 roku, sygn. akt VI GC 1755/07, które to tutejszy Sąd w pełni podziela. Sąd Rejonowy w Gdyni wskazał, iż nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, na którą składał się nie tylko koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, ale również koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Nadto zgodnie z utrwaloną w tym zakresie linią orzecznictwa odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Pogląd ten należy w pełni podzielić, albowiem adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej. W przypadku uszkodzenia pojazdu i naprawy tegoż pojazdu, normalnym następstwem jest, iż poszkodowany korzysta odpłatnie z pojazdu zastępczego, przez czas, który w normalnych typowych warunkach byłby potrzebny do napraw tegoż pojazdu. Konieczność najmu pojazdu zastępczego z pewnością stanowi normalne następstwo szkody, w rozumieniu art. 361 k.c. za którą odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel.

Sąd nie podzielił zarzutów pozwanej odnoszących się do długości okresu wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, przyznając w tym zakresie rację stronie powodowej. Sąd uznał za celowy zwrot kosztów wynajmu

samochodu zastępczego należnych za cały rzeczywisty, a nie technologiczny czas naprawy, jak chciał tego pozwany. Argumenty pozwanego są ogólnie trafne jednak nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości i przepisach prawa, które nakazują naprawienie całej szkody. Poszkodowany był bez auta i potrzebował auto zastępcze o czym zeznał jasno i logicznie. Poszkodowany wyjaśnił też na jakiej zasadzie doszło do wynajmu na 40 dni i jakie były okoliczności w jego życiu, które usprawiedliwiały najem. Poszkodowany miał żonę w zagrożonej ciąży a do tego dziecko miało zaplanowaną operację tuż po urodzeniu aby nie umrzeć. Operacja oraz poród odbyły się w Centrum (...) w W.. To na pewno wymagało pojazdu niezawodnego na cały okres niesprawności samochodu. Do tego w takich okolicznościach życiowych poszkodowany nie mógł codziennie i pilnie poświęcać swój czas uszkodzonemu samochodowi. Gdyby nie sprawca kolizji w ogólnie A. K. nie musiałby poświęcać czasu na naprawę auta. Takie okoliczności usprawiedliwiają niektóre drobne niedociągnięcia po stronie poszkodowanego. Podkreślić należy, że w orzecznictwie wskazuje się, że refundacja poniesionych kosztów wynajmu powinna obejmować cały rzeczywisty okres naprawy uszkodzonego pojazdu, tj. okres, w którym uszkodzony pojazd w normalny stanie rzeczy mógł zostać naprawiony i jednocześnie okres, w którym poszkodowany jest pozbawiony realnej możliwości korzystania z pojazdu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, uzasadnienie uchwały SN z dnia 7 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/03/28, oraz uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85). Powód słusznie wskazał, że rzeczywisty okres naprawy obejmuje nie tylko faktyczne elementy naprawy (tj. czas oczekiwania w kolejce, czas na sprowadzenie części zamiennych, konieczne przerwy technologiczne), lecz również proces likwidacji szkody (tj. czas potrzebny na dokonanie oględzin oraz uzgodnień z ubezpieczycielem). Sąd oparł się w niniejszej kwestii również na opinii biegłego sporządzonej w sprawie. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w w/w wskazany przez stronę powodową czas naprawy pojazdu może zostać uznany za adekwatny w przypadku przyjęcia, że był podyktowany koniecznością oczekiwania na przyjęcie do naprawy pojazdu ze względu na obłożenie stanowisk naprawczych, a także czasem oczekiwania na dostarczenie zamówionych części zamiennych, na termin dostarczenia których warsztat nie miał wpływu. Z uwagi na powyższe, zwrot kosztów należy się zatem za cały 40-dniowy okres wynajmu pojazdu zastępczego, co potwierdził biegły sądowy również na rozprawie.

Słuszne natomiast okazały się zarzuty pozwanej kwestionujące wysokość stawki dobowej. Zgodnie z art. 826 § 1 k.c., w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22.04.1997r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16.10.1998r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26.11.2002r., I CKN 1993/00). W sporządzonej opinii biegły sądowy ustalił, iż średnia stawka za wynajem pojazdu na rynku lokalnym plasuje się na poziomie 282,14 zł netto za dobę.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.677,19 zł tytułem brakującej kwoty za najem pojazdu zastępczego, uwzględniając przy tym średnią stawkę dobową za wynajem pojazdu zastępczego w kwocie 282,14 zł netto, ustaloną przez biegłego sądowego w sporządzonej opinii. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc mając na uwadze, że strona powodowa wygrała sprawę w 75% i poniosła opłatę od pozwu 377 złotych, 17 zł opłaty skarbowej i koszty zastępstwa procesowego 1.800 zł z uwagi na to, iż sprawa wpłynęła do Sądu w dniu 2 lutego 2017 roku tj. 2.194 zł z tego 75% to 1.645,50 zł. Pozwana wygrała w 25% a poniosła koszty opłaty skarbowej 17 zł, koszty zastępstwa prawnego 1.800 zł, oraz koszty opinii biegłego 557,76 zł (pozostała część zaliczki zostanie zwrócona przez Sąd jako niewykorzystana) tj. 2.374,76 zł, z tego 25% to 593,69 zł. Po potrąceniu należało zasądzić na rzecz strony powodowej kwotę 1.051,81 zł.

Apelacje od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części zasądzonej należność. Wyrokowi zarzucono:

1. Naruszenie prawa procesowego w postaci:

a) Art. 233§1 kpc poprzez błędną i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że na podstawie opinii biegłego konieczny okres naprawy wynosi 40 dni skoro biegły wskazał, że czas naprawy to 11 dni oraz 3 dni na dostawę części (oraz 16 dni oczekiwania na kalkulację) i dodatkowo zaznaczył, że nie wie skąd wynika dłuższy czas naprawy twierdząc jedynie, że może to być związane z organizacją pracy warsztatu i innymi okolicznościami na poparcie których powód nie przedstawił żadnych dowodów; oraz że zasadny koszt dzienny najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego wynosi 282,14 zł netto za dobę (stawka wyliczona przez biegłego) skoro sam Sąd zauważył, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie w całości, ponieważ pozwana wyraźnie zaproponowała najem bezgotówkowy za kwotę 230 zł netto za dobę;

2. Naruszenie prawa materialnego w postaci art. 361§1 kc w zw. z art. 363 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji kiedy poszkodowany, pomimo przedstawienia mu znacznie tańszej oferty ekwiwalentnej do oferty powoda (pojazd tej samej klasy, najem bezgotówkowy. Wybiera znacznie droższy najem z oferty powoda bez wskazania przyczyn takiego działania, a tym samym przyczynia się do zwiększenia rozmiaru szkody.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378§1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, iż zarówno ustalenia stanu faktycznego, jak i ocena prawna, dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, tym samym niecelowe jest jej powtarzanie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji odnoszących się do wadliwie, zdaniem pozwanego, ustalonego stanu faktycznego. Dopiero bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do stosowania przepisów prawa materialnego.

Niezasadnym okazał się zarzut przekroczenia przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów i w związku z tym błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się iż, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelujący nie podał, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich wiarygodność i moc dowodową (por. orzeczn. SN z 23.01.2001r. (...) LEX 52753, z 10.01.2002, II CKN 572/99, LEX 53136). Uzasadnienie apelacji, ale także treść jej zarzutu, stanowi jedynie polemikę z treścią opinii biegłego i ustaleniami Sądu, z których wynika, że cały okres pozostawiania pojazdu w warsztacie był uzasadniony. Zauważyć przy tym wyraźnie należy, iż apelujący w istocie nie kwestionował ustaleń faktycznych odnoszących się do czasu pozostawiania pojazdu poszkodowanego w warsztacie. Nie podważał także dat podejmowania przez warsztat konkretnych czynności, a także czasu reakcji pozwanego na wniosek o dodatkowe oględziny, ani dat otrzymania części przez warsztat. Z akt sprawy wynika jednoznacznie, iż pojazd został poddany oględzinom 19 września 2016 roku i dopiero 5 października pozwany odesłał zatwierdzony kosztorys. Tego samego dnia warsztat zamówił wszystkie części, które zostały dostarczone w dwóch partiach – 7 października i 22 października. Naprawa została zakończona 28 października. Opieszałość wynika więc jedynie z braku czynności po stronie ubezpieczyciela w nadesłaniu kalkulacji. Natomiast naprawa została wykonana w terminie wskazanym jako celowy przez biegłego niezwłocznie po otrzymaniu

części. Tym samym powód wykazał, zgodnie z art. 6 k.c. rzeczywisty czas naprawy oraz podejmowanie czynności przez warsztat niezwłocznie. Pozwana, chcąc wykazać, iż czas oczekiwania na części spowodowany jest okolicznościami pozwalającymi uznać, iż doszło do przerwania związku przyczynowego - okoliczność tę winna wykazać. Pozwana tymczasem powoływała się jedynie na okoliczność, że hipotetyczny czas dostawy części to zazwyczaj 3 dni, pomijając zupełnie fakt swojej opieszałości w dokonaniu weryfikacji kosztorysu.

Także w zakresie celowości wynajęcia pojazdu od powoda Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny. Pozwany nie podważał ani tego, iż poszkodowany był w szczególnej sytuacji życiowej i potrzebował pojazdu o określonych gabarytach, ani tego, że w dniu zgłoszenia szkody nie był w stanie pojazdu podstawić. Nie podważał także tego, iż oferta pochodząca od podmiotu współpracującego z pozwanym zawierała udział własny w szkodzie, zakaz przewozu zwierząt czy możliwości wyjazdu za granicę.

W ocenie Sądu odwoławczego analiza treści uzasadnienia wyroku pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a ocena ta w żaden sposób nie nosi cech dowolności.

Sąd, na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego poczynił także prawidłowe rozważania prawne.

Powód w apelacji zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisu art. 361§2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd okresu oczekiwania na części, jako pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym, a także kwestionował uznanie stawki najmu za uzasadnioną w sytuacji, gdy oferował pojazd tańszy.

Przepis art. 361§1 k.c. reguluje granice odpowiedzialności z punktu widzenia związku przyczynowego. W doktrynie powszechnie przyjęta jest zasada adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego. Dla oceny tego związku przyjmuje się dwuetapowy sposób postępowania - w pierwszej kolejności bada się, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania, czy dany fakt był koniecznym warunkiem wystąpienia innego faktu (skutku). W przypadku odpowiedzi pozytywnej należy dokonać podziału następstw na „normalne” i „nienormalne”. Prawnie doniosłe bowiem są jedynie następstwa typowe, a więc takie, o których, na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że są charakterystyczne dla danej przyczyny (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 18 maja 2000 roku, III CKN 810/98, LEX 51363). Przy czym zaznaczyć trzeba, że normalny związek przyczynowy nie oznacza, że pewien skutek musi być koniecznym następstwem zdarzenia. Oceniając, czy skutek jest normalny należy mieć na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy, zasady doświadczenia życiowego, a czasem także zasady wiedzy naukowej. Jest to bowiem kryterium faktyczne, a nie prawne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd II instancji uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem komunikacyjnym, za które odpowiada pozwany, a poniesioną przez poszkodowanego szkodą i prawidłowo ocenił zakres czasowy okresu najmu, który pozostaje w powyższym związku. Jak już wyżej wskazano czas oczekiwania na części oraz okres oczekiwania na weryfikację nie był sporny, biegły wskazał, że był uzasadniony. Wskazać przy tym dodatkowo należy, iż powszechnie przyjęte jest, iż szkody komunikacyjne, za które odpowiada ubezpieczyciel obowiązkowego OC sprawcy, likwidowane są w szczególnych okolicznościach, przy nadzorze ze strony ubezpieczyciela zarówno, co do uznanego zakresu szkody, jak i czasu jej likwidacji. Tym samym działania ubezpieczyciela winny być podejmowane w sposób profesjonalny i niezwłoczny, by zapobiec powiększeniu szkody. W rozpoznawanej sprawie poszkodowany spowodował powiększenie szkody wynikającej ze zdarzenia komunikacyjnego. W skutek beczynności w zakresie dodatkowych oględzin i nie wyjaśnionej przez pozwanego, czas najmu o ten okres również się wydłużył.

W ocenie Sądu powód sprostał ciężarowi dowodu i wykazał, by okres wynajęcia pojazdu pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Przez ten bowiem okres poszkodowany pozbawiony był możliwości podejmowania czynności w celu zlikwidowania szkody, a tym samym nie może ponosić odpowiedzialności.

Podobnie prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, iż poszkodowany uprawniony był do wynajęcia pojazdu od powoda, zamiast od podmiotu wskazanego przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma obowiązek minimalizowania szkody,

jednak w sytuacjach szczególnych nie musi skorzystać z tańszej oferty pozwanego zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17) w przypadku gdy poszkodowany odmawia skorzystania z propozycji wynajęcia pojazdu zastępczego którą otrzymał od ubezpieczyciela za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę, a następnie wynajmuje pojazd za kwotę wyższą to takie zachowanie poszkodowanego należy uznać za przyczynienie się do zwiększenia szkody i nie może on uzyskać odszkodowania w wysokości przekraczającej koszty najmu pojazdu oferowanego przez ubezpieczyciela, chyba że udowodni że poniesienie wyższych kosztów było celowe i ekonomicznie uzasadnione. W niniejszej sprawie powód wykazał, że poszkodowany w sposób uzasadniony i celowy skorzystał z oferty powoda. Z zeznań poszkodowanego wynika bowiem jednoznacznie, iż podmiot wskazy przez ubezpieczyciela nie był w stanie zapewnić mu pojazdu niezwłocznie, co miało zasadniczy wpływ na decyzję, z uwagi na zagrożoną ciężą żony poszkodowanego i wyznaczone wizyty w klinice poza miejscem zamieszkania. Ponadto za racjonalne należy uznać oczekiwanie pozwanego, że udostępniony mu pojazd będzie posiadał gabaryty pozwalające pomieścić wszystkich członków rodziny (jak w pojeździe własnym), a także psa, czy swobodnie poruszać się także za granicą. Duże znaczenie ma też kwestia udziału własnego w szkodzie. Przy czym niezasadny jest argument pozwanego, iż poszkodowany we własnym pojeździe nie miał ubezpieczenia autocasco. O ile bowiem w przypadku szkody we własnym pojeździe może on podjąć decyzje, czy pojazd naprawiać, czy też nie, ewentualnie w jakim okresie i z jakich środków. Przy przyjęciu zaś odpowiedzialności za udział własny w szkodzie w pojeździe najmowanym, takiej swobody nie ma i musi partycypować w kosztach jego naprawy. W realiach niniejszej sprawy zarówno więc czas najmu, jak i stawka ustalona z powodem, w ocenie Sądu była zasadna. O ile stawka ta nie jest zawyżona, w takiej wysokości powodowi, jako nabywcy wierzytelności, należy się zwrot odszkodowania. Mając jednak na uwadze, iż Sąd Rejonowy pomniejszył wysokość stawki najmu do średniej na rynku, a powód w tym zakresie nie zaskarżył wyroku, Sąd Odwoławczy, w tym zakresie nie mógł dokonywać jego zmian.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu po dniu 27 października 2016 r.) przy założeniu, że strona powodowa wygrała sprawę w drugiej instancji w całości. Koszty jakie poniósł powód w drugiej instancji wynoszą 900 zł i obejmują koszty zastępstwa procesowego.

SSR del. A. W. SSO A. B. SSO A. G.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. Z (...) (...)